

„Tradycja w teatrze rosyjskim XX wieku stanowiła niepodważalny komponent niemal całej rodzimej kultury scenicznej. Podczas gdy zjawiska teatralne z pierwszych trzech dziesięcioleci minionego stulecia powstawały w wyniku podważania zastanych norm, w polemice z nimi, to następne dekady w historii rosyjskiej sztuki scenicznej jawią się jako tradycjonalistyczne. Teatr epoki radzieckiej ominęła fala zdarzeń związanych z tak zwaną drugą reformą teatru, z kontrkulturą, z zachodnią awangardą lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Ponieważ nie przenikały doń inne wzory kultury, wzory tradycyjne pozostawały niezagrożone i w związku z tym nie podlegały refleksji, a tym bardziej krytyce. Można powiedzieć, że dla teatru radzieckiego jako tradycjonalistycznego paradoksalnie tradycja nie stanowiła przedmiotu dyskusji. Stąd problematyka związana z napięciem między tym, co zastane a tym, co nowe, między tradycjonalizmem a innowacyjnością (przy całej względności tych pojęć) wyraźniej dostrzegalna jest w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku, a także w dekadach ostatnich”. (fragment książki)